

10. wycieczka Rajdu na Raty 2023 – Siedlęcín – Wrzeszczyn – Jelenia Góra

W niedzielę 30 kwietnia 2023 roku Oddział PTTK „Sudety Zachodnie” zaprosił turystów na kolejną wycieczkę tegorocznej edycji Rajdu na Raty. Tym razem prowadzący, Krzysztof Tęcza, zaproponował trasę z Siedlęcína przez Wrzeszczyn, Perłę Zachodu do Jeleniej Góry. Całość prowadziła po terenie Parku Krajobrazowego Doliny Bobru. Jak przekonali się uczestnicy spaceru trasa ta jest niezwykle urokliwa, pozwalającą nie tylko cieszyć oczy widokami ale także szumem wody spływającej Bobrem oraz oddychać wilgotnym czystym powietrzem.



Foto: Krzysztof Tęcza

Mimo, iż nic nie zapowiadało tak dużego zainteresowania to autobus jadący do Siedlęcína okazał się nieco za mały. Okazał się także zbyt słaby jak na takie obciążenie i niewiele brakowało byśmy nie musieli pomóc kierowcy. Ledwo wtoczył się pod górkę! Z górki za to pędził jak należy.

Na trasę ruszyliśmy z przystanku MZK „Przy krzyżu” i zaraz dotarliśmy do pierwszego kościoła pw. Najświętszej Maryi Panny Nieustającej Pomocy wybudowanego w wieku XVIII dla ewangelików. Jest to obiekt wzniesiony na planie prostokąta zaopatrzonego w empory. Ewangelicy bowiem dbali o to by wierni podczas mszy świętej mogli siedzieć, tak by aktywnie uczestniczyć w nabożeństwie.

Kolejny kościół do którego dotarliśmy św. Mikołaja to znacznie starszy obiekt bo jego początki datowane są na wiek XIV. Ta świątynia różni się od poprzedniej. Zbudowana dla katolików ma typowy układ: prezbiterium, nawa oraz wieża.

Po drodze turyści próbowali odnaleźć wmurowany w mur oporowy krzyż pokutny z ciekawym rytem przedstawiającym siekierę. Jak się okazało wcale nie było to takie łatwe.

Ponieważ pogoda po wczorajszych deszczach znacznie poprawiła się spacer należał do bardzo przyjemnych. Chociaż kałuże i dużo podmokłych miejsc wcale nie ułatwiały nam marszu. Nie było jednak większych problemów z dojściem do zapory w Wrzeszczynie powstałej w latach 1926-7 w ramach programu ochrony przeciwpowodziowej powstałego po wielkiej powodzi w roku 1897. Państwo pruskie nakazało wówczas budowę zbiorników wodnych mających przyjmować nadmiary

wody przy kolejnych klęskach. W okresie późniejszym przy poszczególnych tamach wybudowano elektrownie wodne działające do dnia dzisiejszego. Obecnie są one zarządzane przez TAURON Ekoenergia sp. z o. o.

Elektrownia wodna w Wrzeszczynie jest pierwszą, w której zamontowano turbiny systemu Kaplana, znacznie mniej podatne na zaniki poziomu wody.

Po przejściu tamą na drugi brzeg Bobru ruszyliśmy w drogę powrotną do Siedlęcina. Po drodze mijaliśmy kolejnych wędkarzy zadowolonych z połowu. Co prawda nie obyło się bez przyływu adrenaliny podczas pokonywania strumieni jednak wszyscy dali radę. No może trochę obłócili sobie buty.

Jak zwykle skorzystaliśmy z oferty Gościńca „Perła Zachodu” gdzie stanęliśmy na dłuższy popas. Czekając na posiłek mogliśmy podziwiać pobliską tamę tworzącą jezioro Modre. Tutaj także działa elektrownia wodna.



Foto: Krzysztof Tęcza

Niewiele dalej oglądaliśmy elektrownię położoną pod znajdującymi się na drugim brzegu Bobru skałami, które stanęły na drodze rzecze powodując, że jej nurt musiał ominąć taką przeszkodę. Chodzący wtedy mieszkańcy Jeleniej Góry widząc, że Bóbr nagle ginie nazwali to miejsce „Końcem świata”. Pierwotnie nazwa ta dotyczyła osady znajdującej się nieco bliżej na wyspie. Było to ostatnie miejsce, do którego docierali idący z Jeleniej Góry zanim wykonano ścieżkę prowadzącą do gospody.

Nie była to jedyna atrakcja w drodze do miasta. Nieco dalej dotarliśmy do „Cudownego źródła”, którego woda, jako że ma właściwości wywoływania prawdomówności, wykorzystywana była w procesach sądowych.

I tak oto dotarliśmy do Jeleniej Góry gdzie właśnie trwa „Jarmark staroci”. Była to okazja do ewentualnego wypatrzenia czegoś ciekawego dla siebie.

Dodam tylko, że w wycieczce uczestniczyło prawie pięćdziesiąt osób.

Krzysztof Tęcza